




Karolina Starnawska

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0002-8276-7058>

Porządkowanie pisarskiego archiwum Stosunek Małgorzaty Musierowicz do książki autobiograficznej oraz oficjalnej strony internetowej

Archiving the Writer's Legacy:

Małgorzata Musierowicz's Approach to Her Autobiography and Official Website

Abstract: The aim of the article is to compare Małgorzata Musierowicz's statements regarding the motives behind establishing and managing her official website (musierowicz.com.pl), published on the site itself, with the author's reflections on her only autobiographical book: *Tym razem serio. Opowieści prawdziwe* (1994). The first part of the article presents excerpts from blog entries and accompanying comments published by Musierowicz on her official website, in which she discusses the reasons for launching the site and identifies it as a reliable source of information about the author of the *Jeźycjada* series and her work. The second part explores Musierowicz's critical remarks on her autobiography, which she considers too concise and superficial. The analysis of these statements aims to demonstrate how a writer can shape their image both online and offline, and construct an extraliterary archive that constitutes a valuable resource for researchers of authors' lives and literary output.

Keywords: Małgorzata Musierowicz, writer's archive, official website, blog, autobiography

Abstrakt: Celem artykułu jest porównanie wypowiedzi Małgorzaty Musierowicz dotyczących motywów założenia i prowadzenia oficjalnej strony internetowej www.musierowicz.com.pl, opublikowanych na tejże stronie, z wypowiedziami pisarki na temat jej jedynej autobiograficznej książki, zatytułowanej *Tym razem serio. Opowieści prawdziwe* (1994). W pierwszej części artykułu zaprezentowano fragmenty wpisów blogowych na oficjalnej stronie oraz komentarzy do nich opublikowanych przez Musierowicz, w których mówi ona o przyczynach założenia witryny oraz wskazuje ją jako wiarygodne źródło informacji o autorce *Jeźycjady* i jej twórczości. W drugiej części przedstawiono krytyczne wypowiedzi Musierowicz na temat jej własnej autobiografii, zdaniem pisarki zbyt skrótowej i powierzchownej. Analiza sądów o autobiografii ma na celu pokazanie, w jaki

sposób pisarz/pisarka może tworzyć swój wizerunek w Internecie i poza nim oraz budować swoje pozaliterackie archiwum, stanowiące interesujący materiał dla badaczy życia i twórczości pisarzy.

Słowa kluczowe: Małgorzata Musierowicz, archiwum pisarskie, strona internetowa pisarza, blog, autobiografia

Małgorzata Musierowicz, pisarka i ilustratorka, znana przede wszystkim jako autorka wydawanej w latach 1977–2018 serii *Jeźyczjada*, swoją oficjalną stronę internetową założyła 16 czerwca 2008 roku. Witryna ta od początku nie była stroną typu „wystawka”¹, gdyż pisarka regularnie zamieszczała tam wirtualne listy do czytelników. Listów co prawda nie można było komentować bezpośrednio pod wpisami, internauci mogli się jednak odnieść do nich w dodanej do strony księżde gości. Tam, niczym w komentarzach na zyskujących w tym czasie w Polsce popularność blogach², toczyły się rozmowy czytelników i czytelniczek z Musierowicz na tematy literackie i pozaliterackie. Tym samym wokół oficjalnej strony powstała społeczność,

¹ Według Macieja Maryła „wystawki są statycznymi, rzadko aktualizowanymi stronami internetowymi, nastawionymi głównie na autoprezentację postaci pisarza (najczęściej w roli społecznej, rzadziej – prywatnie). Model komunikacji jest antysymetryczny: pisarze komunikują treści »całemu światu«, nie budując relacji wspólnotowych z odbiorcami” (Maryl, 2015, s. 232). W tym miejscu warto przytoczyć sformułowaną także przez Maryła definicję strony internetowej pisarza: „Za stronę internetową pisarza uznaję zatem witrynę pisarza żyjącego, który w jakiś sposób współodpowiada za umieszczane tam treści (o czym świadczy choćby podtytuł »strona oficjalna«)” (Maryl, 2015, s. 156).

² Na temat tego, czym jest blog, jakie są jego cechy gatunkowe i jego funkcje, powstała bardzo bogata literatura naukowa z zakresu między innymi medioznawstwa, językoznawstwa, literaturoznawstwa czy socjologii. Zdaję sobie sprawę z różnych składowych tego gatunku oraz z różnych podejść badaczy do niego. Na potrzeby tego tekstu przyjmuję definicję techniczną, która została zamieszczona w opracowaniu Macieja Maryła obok innych definicji i szczegółowych analiz tego gatunku, które mimo iż zostały opublikowane w 2015 roku, nie straciły na aktualności. Jak pisze badacz: „Błogi stanowią odmianę stron WWW, opartą na szablonie, który ułatwia samodzielną obsługę witryny. Blog jest zwykle definiowany jako często aktualizowana strona internetowa, na której poszczególne wpisy wyświetlane są w układzie odwrotnie chronologicznym – od najnowszego wpisu do najstarszego (zob. np. Doctorow et al. 2003). Dynamikę tego formatu, jego związek z czasem i cyklicznością podkreślają daty zamieszczania wpisów (i komentarzy) oraz indeksy (przeważnie chronologiczne). Często widać tylko początek wpisu, który można przeczytać w całości po kliknięciu na opcję »czytaj więcej«. Pozwala to zachować pewną przejrzystość (długie wpisy nie zajmują całej strony głównej) i ułatwia czytelnikom przeglądanie tytułów poszczególnych notek pod kątem interesujących ich treści. Blogger może umożliwić czytelnikom pozostawianie komentarzy pod wpisami. Najczęściej autor zatwierdza wpisy czytelników przed umieszczeniem ich na stronie, by uniknąć treści niepożądanych” (Maryl, 2015, s. 225–226). Maryl wskazuje także, iż „Błogi pisarzy to dobry materiał badawczy dla historyków literatury, poszerzający wiedzę biograficzną o pisarzach, ujawniający motywacje, czasem genzę utworów” (Maryl, 2015, s. 292).

którą za Marią Cywińską-Milonas można określić mianem blogowspólnoty³. Z jej utworzenia, a może raczej współtworzenia, Musierowicz także zdawała sobie sprawę.

W grudniu 2014 roku prowadzona od 2008 strona zniknęła spod adresu musierowicz.com.pl, by pojawić się w nowej szacie graficznej i z nowymi działami, którymi obecnie są: *O autorce*, *Książki*, *Ilustracje*, *Aktualności*, *Księga gości*, *Teksty o MM*. Wpisy blogowe, zamieszczone przez pisarkę w dziale *Aktualności*⁴ od 31 grudnia 2014, kiedyś można było komentować. Komentarz mógł przesłać każdy, ale nie wszystko Musierowicz publikowała, zachowując sobie i administratorom strony prawo moderowania zamieszczanych na niej treści, co nie jest w Internecie niczym wyjątkowym. Ta wersja strony jest dostępna do dziś, chociaż najnowszy wpis został opublikowany niemal dwa lata temu – 2 kwietnia 2024. Poza tym w sierpniu 2020 została wyłączona możliwość komentowania wpisów, a na stronę powróciła znana z jej wersji z lat 2008–2014 księga gości; została ona zamknięta 27 października 2023 o 22:50. Wszystkie komentarze są jednak nadal widoczne i stanowią – wraz z wpisami – obszerne źródło informacji o pisarce⁵, część jej pisarskiego archiwum, w tym przypadku porządkowanego w formie cyfrowej (Starnawska, 2024, s. 101). Musierowicz w toczącej się w komentarzach do wpisów oraz w księdze gości wirtualnej rozmowie z odbiorczyniami i odbiorcami swojej twórczości porusza wiele życiowych tematów, odpowiada na pytania czytelniczek i czytelników, czasem dzieli się jakimś wspomnieniem z przeszłości, kulisami pisania i wydawania książek, czasem pomysłami dotyczącymi losów bohaterów albo przepisami kulinarnymi czy fascynacjami muzycznymi oraz literackimi. W swojej blogowspólnotie odbiorców czuje się pewnie, dba o dobrą atmosferę, grzeczność i kulturę języka oraz o nieporuszanie tematów związanych z polityką. Niektórych z czytelniczek i czytelników zna osobiście, innych tylko z rozmów na blogu, ale za to od lat.

³ Zdaniem Marii Cywińskiej-Milonas blogowspólnota stanowi najbardziej złożoną formę blogowania, „jest bardziej prowadzona niż tworzona przez danego blogowicza, który tym samym pełni rolę moderatora dyskusji na swoim blogu. Rolą takiego moderatora jest napisanie notki wprowadzającej, która stanowi punkt wyjścia [...] dyskusji. [...] Dyskusje blogowe, które nieraz przyjmują formę asynchronicznych czatów o kilkuset komentarzach, odbywają się na blogach tzw. gwiazd blogowych, czyli blogowiczów, którzy są w centrum stosunkowo gęstej siatki socjometrycznej” (Cywińska-Milonas, 2002, s. 100–101). Wpisy Musierowicz publikowane na stronie oficjalnej w latach 2014–2023, czyli wtedy, kiedy możliwe było zostawienie komentarza pod każdym z nich, mają od kilkudziesięciu do ponad tysiąca komentarzy. Próbę opisaną wspólnoty odbiorców blogu Musierowicz podjęła Edyta Korepta (2017).

⁴ Dział *Aktualności*, będący podstroną oficjalnej strony Małgorzaty Musierowicz, jako blog zidentyfikowałam w artykule: *Internetowa autobiografia Małgorzaty Musierowicz. Próba analizy na podstawie wpisów i komentarzy opublikowanych na www.musierowicz.com.pl* (Starnawska, 2024).

⁵ Pisałam o tym wcześniej jako o „wiarygodnych informacjach” (Starnawska, 2024, s. 99). Kwestia obiektywnej wiarygodności, czy też prawdy, nie będzie stanowić przedmiotu moich rozważań, przyjmuję, że to, co Musierowicz pisze na swojej stronie, jest tym, co chce, aby było uważane za wiarygodne.

Wśród różnych opublikowanych na stronie interesujących dla badaczek i badaczy twórczości pisarki wypowiedzi Musierowicz znajdziemy również takie, które dotyczą motywów założenia strony internetowej i tego, czemu ma ona służyć. Pisarka kilkakrotnie wskazuje musierowicz.com.pl jako rzetelne źródło wiedzy o swoich książkach i sobie samej. Co ciekawe, w komentarzach do wpisów, a także w nielicznych wywiadach krytycznie wypowiada się o swojej jedynej książce, która ma status oficjalnej autobiografii i jako taka wchodzi w skład archiwum pisarki, czyli *Tym razem serio. Opowieści prawdziwe* (pierwsze wydanie – 1994).

W artykule tym zestawię to, co Musierowicz pisze o przyczynach założenia i prowadzenia strony musierowicz.com.pl, z tym, jak przedstawia okoliczności powstania książki *Tym razem serio*. Te wypowiedzi mogą rzucić nowe światło na postać autorki *Jeźyczady*, która w ostatnich latach raczej nie udziela wywiadów, a także – co ciekawe – nigdy nie skomentowała publicznie i oficjalnie dotyczących jej życia i twórczości krytycznych tekstów publicystycznych, które kilka lat temu były zamieszczane na różnych portalach internetowych (Szybowski, 2013a, 2013b; Drewniak, 2015; Miernik-Grzesiowska, 2015), choć niektóre wpisy opublikowane przez pisarkę na musierowicz.com.pl świadczą o tym, że zdawała sobie sprawę z istnienia tych głosów i prawdopodobnie знаła ich treść.

Zdaję sobie sprawę z tego, że archiwum cyfrowe w formie strony internetowej oraz książkowa autobiografia różnią się zarówno formą, jak i treścią. Przedmiotem moich rozważań nie będzie jednak porównywanie specyfiki tych dwóch tekstów kultury ani ich zawartości (jest to materiał na kolejne studium), ale wyłącznie analiza opinii autorki na ich temat.

Strona oficjalna rzetelnym źródłem informacji

Wydawałoby się, że skoro dostęp do wpisów z pierwszych sześciu lat istnienia musierowicz.com.pl został wyłączony, niemożliwe będzie poznanie motywów, które kierowały pisarką, gdy zakładała witrynę. Okazuje się jednak, że zamieszczone w Internecie materiały nie są tak ulotne, jak można by sądzić. I nie chodzi tutaj jedynie o możliwość kopiowania treści i zachowania ich na innej stronie, czy też na twardym dysku komputera, o czym w odniesieniu do blogów pisał Paul Levinson⁶, lecz także o przechowywanie stron w archiwum globalnej sieci. Strona

⁶ „Post na blogu jest zatem nie tylko natychmiastowy i powszechnie dostępny – ale też jego trwanie może być właściwie nieograniczone. Kiedy już opublikuje się go w sieci – niezależnie od tego, czy będzie to zdjęcie, film czy tekst – w zasadzie niemożliwe jest jego całkowite usunięcie. [...] nieusuwalność wszystkiego, co zostało opublikowane *on-line*, może być – dosłownie – najbardziej trwałą cechą analizowanych tu form komunikacji” (Levinson, 2010, s. 41). Myśl Levinsona, choć sprzed 15 lat, może w kontekście nowych technologii wydać się na pierwszy rzut oka przestarzała, a jednak pozostaje aktualna. Współczesny użytkownik Internetu musi cały czas liczyć się z tym, że to,

Wayback Machine. Internet Archive dostępna pod adresem <https://web.archive.org/> umożliwia wyświetlenie niektórych usuniętych już z oficjalnego obiegu stron WWW. Za jej pomocą można zapoznać się z niemal całą archiwalną wersją strony Musierowicz. Warto przy tym zaznaczyć, że informacja o takiej możliwości pojawiła się w *Księdze gości* na Oficjalnej Stronie Małgorzaty Musierowicz – 5 lipca 2023 o 22:45 użytkownik o nicku Zgred napisał: „Wielu miłych gości ucieszy się z informacji, że za pomocą wyszukiwania frazy »Wayback Machine« można znaleźć usługę internetową, która pozwala oglądać archiwalne wersje stron internetowych. Także niniejszej. Miłego wspomnienia!” (Zgred, 2023). Kilka dni później, 16 lipca 2023 o 11:06, Musierowicz, podpisująca się zarówno w *Księdze gości*, jak i w komentarzach pod wpisami nickiem MałgM, tak zareagowała na tę wiadomość: „Zgredzie, dziękuję za cynk z wehikułem czasu. Zajrzałam!” (MałgM, 2023)⁷. Autorka strony w żaden sposób nie dała do zrozumienia, że dostęp do wpisów z lat 2008–2014 powinien być zamknięty, nie uczyniła także żadnych kroków, by wymazać starą wersję strony z archiwum Internetu, dlatego też pozwałam sobie w tym miejscu zacytować większą część zamieszczonego w 2008 roku wpisu, pierwszego na oficjalnej stronie, w którym Musierowicz wyjaśnia, dlaczego założyła własną witrynę:

16 czerwca 2008

Kochane Czytelniczki i drodzy Czytelnicy!

Dostaję od Was tak wiele listów, tyle wyrazów pamięci, sympatii i poparcia – że nie daję już sobie rady z odpisywaniem. Może się zdarzyć, że jakiś miły list zostanie bez odpowiedzi, choć doprawdy bardzo się staram nadażyć ze wszystkim. Długo się broniłam przed założeniem własnej strony internetowej, obawiając się licznych nowych obowiązków. Ale dłużej już zwlekać niepodobna. Ufam, że łatwiej mi wybaczycie brak indywidualnych odpowiedzi, kiedy otrzymacie jedną, ponieważ zbiorową. Strona przyda się też do zamieszczania terminarzy spotkań, a także do prostowania dezinformacji.

Będę też mogła podziękować Wam za spotkania, które już miały miejsce; zazwyczaj w tłoku, ścisku, gwarze i śmiechu nie starcza jakoś na to czasu. A przecież właśnie wtedy mam ochotę wznieść okrzyk „DZIĘKUJĘ!” – okrzyk tak tubalny, żebyście wszyscy go usłyszeli. [...]

co opublikowane w sieci, może zostać w niej na zawsze, a także być powielone przez osoby trzecie i/lub zapisane przez nie na nośnikach fizycznych. Ulotność publikacji w Internecie jest pewnym złudzeniem, któremu może ulegać użytkownik globalnej sieci.

⁷ Małgorzata Musierowicz pod wpisami na starym blogu podpisywała się „Małgorzata Musierowicz”, „MM”, na nowym – „MM”. W komentarzach pod wpisami oraz w *Księdze gości* (w wersji witryny z lat 2014–2024) używała nicka „MałgM”. W przypisach i bibliografii zdecydowałam się cytowane komentarze Musierowicz podpisywać „MałgM”, wpisy zaś nazwiskiem autorki.

Mocno Was obejmuję jednym wielkim, zbiorowym, elektronicznym, lecz ciepłym uściskiem – i uśmiecham się do Was wszystkich –

Małgorzata Musierowicz
Musierowicz, 2008d

Autorka *Jeźycjady* zdecydowała się na założenie oficjalnej strony WWW przede wszystkim po to, aby odpowiadać czytelnikom swoich książek na licznie napływające listy. W komentarzu z 12 października 2015 wspominała: „faktem jest, że kiedy się w roku 2002 wyprowadzaliśmy z Poznania, z mieszkania przy Słowackiego (żółty dom z wieżyczką), w spiżarni (była tam taka, wielkości małego pokoju) naliczyłam osiem worków 120 litrowych, pełnych korespondencji” (MałgM, 2015a).

Pierwszy wpis opublikowany przez Musierowicz – a także kolejne w wersjach strony z lat 2008–2014 oraz 2014–2024 – mają postać listów do „Kochanych Czytelniczek i drogich Czytelników”, podpisywanych pełnym imieniem i nazwiskiem lub inicjałami MM. Nadawcą jest pisarka, odbiorca jest jednak już nie pojedynczy, a zbiorowy. W zamierzeniu Musierowicz są to jej czytelniczki i czytelnicy, strona jednak nigdy nie była dostępna wyłącznie dla osób zalogowanych, toteż te wirtualne listy przeczytać może każdy inny użytkownik Internetu, który trafi na stronę.

Już po miesiącu od uruchomienia oficjalnej strony Musierowicz napisała:

Witam Was, Kochane Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy, oto kolejna odpowiedź zbiorowa. Och, nie macie pojęcia, ile maili nadchodzi! I wszystkie takie sympatyczne, że chwilami nie mogę się powstrzymać, choć **powinam!** i jednak odpisuję na nie indywidualnie! Dziękuję! W księdze gości też ruch aż miło. Oczywiście nie mam czasu, by zaglądać tu codziennie, ale dzięki temu widzę wyraźniej te przyrosty. Od tych przyrostów serce mi rośnie!

Musierowicz, 2008a

Pół roku po starcie strony, 16 grudnia 2008, autorka *Jeźycjady* dodała wpis o tym, jakie osoby odwiedzają witrynę:

udało się tutaj stworzyć – Wam i nam! – kawałek dobrego świata. Zgromadzili się tu bowiem ludzie mili, empatyczni, serdeczni i dobrze wychowani, a co najważniejsze – kochający książki! [...] Kiedy zaglądam do Księgi Gości, muszę się cieszyć panującą tam dobrą atmosferą i Waszymi miłymi pogawędkami na wszelkie tematy, ze szczególnym uwzględnieniem tych bibliofilskich.

Musierowicz, 2008c

Już na tak wczesnym etapie istnienia musierowicz.com.pl można zauważyć, że wokół strony powstała wspólnota. Z jej członkami Musierowicz bardzo chętnie rozmawiała w księdze gości oraz – później – w komentarzach. To tutaj

kilkukrotnie przypominała podaną w założycielskim wpisie przyczynę powstania strony. Na przykład na prośbę „Aleksandry z daleka” z 31 marca 2016 roku o podanie adresu mailowego udzieliła takiej odpowiedzi: „Aleksandro, bo ja po prostu nie nadążam z odpowiadaniem na tysiące maili. Dlatego powstała ta strona. Napisz do mnie tutaj, dodając, że jest to wiadomość prywatna – na pewno się nie ukáže, a przeczytam ją tylko ja” (MałgM, 2016a).

W przywołanym pierwszym wpisie Musierowicz podała także inne przyczyny założenia strony. Zakomunikowała, że zamierza umieszczać tutaj terminarze spotkań oraz podziękowania za nie; zapowiedziała także, że będzie prostować dezinformacje, zapewne dotyczące autorki i jej książek. Na tej podstawie można traktować Oficjalną Stronę Małgorzaty Musierowicz jako wiarygodne źródło informacji o pisarce, o czym zresztą sama Musierowicz przypominała wielokrotnie na przestrzeni lat. Na przykład w zamieszczonym 3 października 2015 roku komentarzu, który jest odpowiedzią na pytanie o zapowiadany od 2008 roku zbiór ciekawostek o *Jeźycjadzie* pt. *Silva Rerum*⁸, przeczytamy: „Nie szukaj informacji na mój temat w internecie (bo znajdziesz dezinformację, i to celową), tylko tu. Zamieszczam tu wszelkie potrzebne wiadomości i nowiny” (MałgM, 2015b). Z kolei 25 maja 2020 roku we wpisie pod wiele mówiącym tytułem *Dementuję gwałtownie* pisarka zareagowała na informację o tym, że w sklepie internetowym Empik pojawiła się w przedsprzedaży jej powieść *Chucherko*: „Proszę więc Czytelników o zachowanie rozważgi i ostrożności! »Chucherka« jeszcze NIE MA – i nie umiem powiedzieć, kiedy BĘDZIE” (Musierowicz, 2020b). Dodała także, że „kiedy »Chucherko« nareszcie będzie gotowe – to właśnie tutaj – nigdzie indziej, tylko tutaj! – na mojej stronie autorskiej, w dziale »Aktualności«, pojawi się pierwsza o tym wiadomość” (Musierowicz, 2020b).

Oficjalna strona została wskazana jako wiarygodne źródło informacji także dla badaczy twórczości Musierowicz. W listopadzie 2016 pisarka, odpowiadając na zadane w komentarzu pytanie o możliwość kontaktu w związku z przygotowywaną pracą magisterską, napisała tak: „jestem teraz bardzo zapracowana i wołałabym nie udzielać się zbyt przy pracach magisterskich. ;) Chyba że króciutko. PS – polecam uważną lekturę wszelkich materiałów na tej stronie. Powstały także po to, by pomagać w takich naukowych przypadkach” (MałgM, 2016c). I z pewnością tak jest – uważna lektura całej strony rzuca światło na życie i twórczość pisarki, pozwala z fragmentów, które zostawia ona we wpisach i w komentarzach, budować jej biografię.

Wypowiedzi autobiograficzne Musierowicz znajdziemy nie tylko na blogu, lecz także w wywiadach, felietonach, gawędach kulinarnych zebranych w kilku

⁸ Informacja o *Silva Rerum* pojawiła się w pierwszym wydaniu *Sprężyny*, która jest 18. tomem *Jeźycjady* (Musierowicz, 2008e, s. 221).

tomach, w nowych wydaniach *Jeźycjady*⁹ oraz w napisanych we współpracy z córką Emilią Kiereś (również pisarką) leksykonach *Na Jowisza! Uzupełniam Jeźycjadę* (2020) oraz *Na Jowisza 2! Nadal uzupełniam Jeźycjadę* (2021; zob. Musierowicz, 2020a). Na tę ostatnią publikację wydawca miał zresztą zupełnie inny pomysł. Musierowicz we wpisie z 27 kwietnia 2020 roku zdradziła, że początkowo redakcja zaproponowała wydanie wywiadu-rzeki Kiereś z Musierowicz, ale

Ta myśl średnio nam się spodobała, bo o cóż w takim wywiadzie miałyby pytać wieloletnia córka swą wieloletnią matkę, zwłaszcza że w ogóle się nie rozstają i wszystko o sobie wiedzą? Najpierw więc odmówiliśmy, ale następnie nam pomysł przeewoluował, zaś pani Anna Czech [redaktorka – K.S.] się do niego zapaliła.

Musierowicz, 2020a

Co ciekawe, w tym miejscu Musierowicz nie wspomniała, że ten pomysł „przeewoluował” z pomysłu na książkę *Silva Rerum*, która miała być encyklopedią wydaną po zakończeniu *Jeźycjady*. Powiedziała o tym jednakże w udzielonym portalowi internetowemu Lubimy Czytać wywiadzie, który ukazał się 13 października 2021 roku (Łączkowska, 2021).

Warto odnotować, że podsumowująca serię książka *Na Jowisza!* została wydana, kiedy losy kolejnej planowanej części *Jeźycjady*, czyli *Chucherka*, jeszcze się ważyły. Czy już wtedy Musierowicz poważnie wątpiła w ukończenie tej części serii i dlatego wydała *Na Jowisza!*? Nie wiadomo. Jako badaczka twórczości pisarki cieszę się, że zamiast kolejnej powieści dostaliśmy dwie części kompendium, napisanego ze swadą, obfitującego w ciekawostki z życia rodziny Musierowiczów, a także z życia przodków i przodkiń autorki na tle historii Polski. Małgorzata Musierowicz ani na oficjalnej stronie, ani w *Na Jowisza!* nie dała swoim czytelnikom klasycznej autobiografii, to jednak z tych źródeł możemy dowiedzieć się o motywacjach pisarki, jej przeszłości, twórczości naprawdę sporo. Są to oczywiście informacje wybrane, wyselekcjonowane, możemy zatem założyć, że niepełne. To jednak cecha nie tyle tekstów autobiograficznych Musierowicz, ile autobiografii w ogóle. Twórca zostawia po sobie to, co chce, aby po nim zostało. Można stwierdzić, że strona musierowicz.com.pl, zarówno jej wersja dostępna do dziś, jak i archiwalna, oraz dwa tomy *Na Jowisza!* są tymi źródłami, które Musierowicz chce po sobie zostawić. Tymczasem wydana w 1994 autobiografia *Tym razem serio. Opowieści prawdziwe* jest publikacją, o której nie wypowiada się zbyt entuzjastycznie.

⁹ W roku 2024 *Jeźycjadę* w nowej szacie graficznej zaczęło wydawać Wydawnictwo Labreto. Na końcu każdego tomu zamieszczony jest dodatek pt. *Na deser*. To kilka stron dotyczących bohaterów powieści, zwykle także z przepisem kulinarnym, czasem też z ciekawostką lub informacją z życia Musierowicz. Całość kończy się łamigłówką, a właściwie zaszyfrowanym diakrostychem.

Tym razem serio, czyli opowieści zbyt krótkie i zbyt powierzchowne

W 2008 roku Małgorzata Musierowicz wraz z Emilią Kiereś udzieliły wywiadu jednej ze swoich młodych odbiorczyń. Rozmowa została opublikowana na blogu gabuniaborejko.blog.onet.pl 15 maja 2008, czyli jeszcze przed uruchomieniem oficjalnej strony Musierowicz. Blog nastoletniej Magdy, podobnie jak pierwsza wersja witryny pisarki, już nie istnieje. Na szczęście dla badaczy i fanów twórczości autorki *Jeźycjady* dostęp do kilku wpisów, w tym do tego z wywiadem, jest możliwy za pomocą Wayback Machine. Dzięki temu możemy dziś przeczytać jedną z opinii pisarki o *Tym razem serio*:

W jednym z artykułów o Pani, które znalazłam, przeczytałam, że nie lubi Pani wspominać. Czy to prawda? Jeżeli tak, to czemu zgodziła się Pani na napisanie „*Tym razem serio*”? Czy dlatego, że ktoś Panią namówił, poczuła Pani, że chce taką książkę napisać, czy postanowiła się Pani przełamać? Warto było?

Nie lubię wspominać, istotnie. Uważam, że to zajęcie jałowe. Energia pcha mnie zawsze do przodu. *Tym razem serio* powstało rzeczywiście wskutek namowy, ale nie jestem entuzjastką tej książki, wydaje mi się nieco powierzchowna. Na to jednakże, żeby napisać prawdziwą, bogatą autobiografię, nie mam ani czasu, ani ochoty.

Gabunia, 2008

Odpowiedź na kolejne pytanie – czy Musierowicz ma w planach *Tym razem jeszcze bardziej serio* – jest dość zaskakująca. Okazuje się, że w 2008 był zamysł wydania książki biograficznej poświęconej autorce *Jeźycjady*. Oto, co powiedziała pisarka:

Zajmie się tym Jan Strzałka, znakomity i miły krakowski dziennikarz, na prośbę Wydawnictwa Literackiego. Udostępniam mu całe swoje archiwum – listy, wspomnienia, fotografie – i może on będzie miał siłę i cierpliwość, by się z tym wszystkim uporać. Wydawnictwo planuje premierę tej książki na maj 2009, jak dobrze pójdzie.

Gabunia, 2008

W żadnym innym miejscu, oprócz tego zarchiwizowanego bloga nastoletniej fanki poznańskiej serii, nie znalazłam informacji na temat zapowiadanej publikacji – być może Musierowicz wspomniała o tym w starej *Księżde gości*, we wpisach, które nie są już dostępne, być może jednak nie wspominała wcale, bo z biografii nic nie wyszło.

Wrócimy jednak do pierwszego pytania blogerki i do tego, jak po latach Musierowicz oceniała *Tym razem serio* – do tego, że nie jest zadowolona z książki. Kolejne wpisy, komentarze, wypowiedź w innym jeszcze wywiadzie na temat biografii tworzą bardzo spójny obraz sądu Musierowicz o tej publikacji.

We wpisie z 1 listopada 2008 na swojej stronie Musierowicz tak tłumaczyła fakt niewznawiania od lat *Tym razem serio*:

Prawdę mówiąc, to właśnie ta skrótowość zniechęca mnie do wznawiania *Tym razem serio*. Losy mojej rodziny są tak naładowane tragizmem, dramatyzmem, patosem, miłością, że niepodobna o nich opowiadać tak, jak to wtedy z konieczności zrobiłam: krótko i powierzchownie. Już lepiej milczeć i zostawić tę opowieść w gestii Wielkiego Narratora i Sędziego.

Musierowicz, 2008b

W 2016 roku pisarka pod dwoma wpisami na stronie, z kwietnia i września, wymieniła komentarze dotyczące *Tym razem serio* z czytelniczką podpisującą się „Joanna”. W komentarzu kwietniowym powtórzyła to, co mówiła już w latach poprzednich:

Ech, Joanno, zamówiono ją u mnie zbyt wcześnie. Teraz już wszystko się pozmiało, jedni umarli, drudzy przyszli na świat, jeszcze inni powyrastali, przenieśliśmy się z miasta na wieś – słowem, książka już od dawna jest nieaktualna. A trochę została na mnie wymuszona!

MałgM, 2016b

Z kolei 8 września 2016 w odpowiedzi na komentarz Joanny, w którym ta przyznała, że będzie czytać zakupione na Allegro *Tym razem serio*, Musierowicz stwierdziła:

O! stare dzieje, Joanno.

Wydawnictwo Znak wówczas się zaparło, że chce autobiografię, ja się migałam, że to za wcześnie na podsumowanie życia, ale w końcu ze mnie wydusili. Napisałam najkrócej, jak tylko się dało, wiedząc, że uczciwa robota wymagałaby pięciu grubych tomów, już wtedy. Już sama opowieść o rodzinie mojej Mamy, o jej śp. Bracie, księdzu Marianie Konopińskim, zajęłaby ze trzy tomy.

Ile się zmieniło w rodzinie przez ten czas! Ci odeszli, ci się narodzili, a Ks. Marian Konopiński został beatyfikowany. A mówiłam! Nie warto podsumowywać za wcześnie!

MałgM, 2016d

Jak widać, Musierowicz stale podkreślała dwie kwestie: mankament biografii, jakim jest skrótowość, i wynikającą z niej powierzchowność, a także sposób, w jaki książka powstała. Początkowo tłumaczyła, że uległa prośbom wydawnictwa, w kolejnych latach używała już nieco ostrzejszych sformułowań, takich jak „wyduszenie” i „wymuszenie”. Ciekawe tylko, skąd w wypowiedzi pisarki wzięło

się wydawnictwo Znak. *Tym razem serio* zostało przecież wydane w 1994 i wznowione w 1995 w wydawnictwie Akapit Press, czyli tym, w którym od tomu 10., zatytułowanego *Nutria i Nerwus* (1995), ukazywała się *Jeźycjada*¹⁰.

Ostatnia wypowiedź o *Tym razem serio* pojawia się w wywiadzie, którego Musierowicz udzieliła Andrzejowi Nowakowi na potrzeby zbioru *Kto pisze naszą historię? Rozmowy polskie wiosną XXI wieku*. Już sam fakt, że pisarka zgodziła się na wywiad, jest wyjątkowy – na swojej stronie kilkakrotnie deklarowała, że wywiadów unika, że wszystkie potrzebne informacje o niej znajdują się w internetowych *Aktualnościach*. Chętnie rozmawiała z czytelnikami w komentarzach, natomiast jeśli chodzi o rozmowy z publicystami w ostatnich latach była raczej powściągliwa. Zapytana przez Nowaka o to, czy, a jeśli tak, to jak próbowała opowiadać o swoich spotkaniach z historią, mówi:

Czy próbowałam opowiadać o moich spotkaniach z historią, pyta pan. Nie, do pewnego czasu właściwie nie – poza cytowaną tu przez pana cieniutką książeczką wspomnieniową *Tym razem serio*, którą wymusili na mnie wydawcy. Dałam z siebie konieczne minimum. Nie jestem zbyt skłonna do opowiadania o sobie i swoich przeżyciach. Wolę raczej słuchać, jak opowiadają inni – to wydaje mi się, po pierwsze, bardziej uprzejme, a po drugie – ciekawsze.

Nowak, 2024, s. 523 z 647

Dalej Musierowicz odnosi się do obecności wydarzeń historycznych w *Jeźycjadzie*, co stanowi bardzo ciekawy wątek, wart rozwinięcia w innym miejscu. Widać jednak, że i w wypowiedzi z 2024 (Nowak przeprowadzał wywiady do książki między lutym a majem) pozostaje konsekwentna, jeśli chodzi o zdanie na temat własnej książki autobiograficznej. Fakt, że ostatnie wydanie *Tym razem serio* ma datę 1995 też o czymś świadczy. Tak rozpoznawalna i poczytna autorka zapewne mogłaby do dziś czerpać zyski ze wznowień tej, jak sama napisała, książeczki wspomnieniowej. Zamiast tego dystansuje się od niej, żeby nie powiedzieć – odrzuca ją – jednocześnie podkreślając wartość autobiograficzną i informacyjną swojej strony internetowej.

*

¹⁰ Wydawnictwo Znak wydało w latach dziewięćdziesiątych XX wieku dwa tomy *Jeźycjady: Pulpecję* (1993) oraz *Dziecko piątku* (1993), a także *Listy do Małgorzaty Musierowicz* Zbigniewa Raszewskiego (1994). Czy *Tym razem serio* istotnie miało zostać wydane w Znaku? Dlaczego autorka zakończyła współpracę z tą oficyną, a rozpoczęła z łódzkim Akapit Press? Na te pytania nie mam jeszcze odpowiedzi, ale liczę, że pojawią się w toku dalszych badań nad autobiograficznymi publikacjami Musierowicz.

Maciej Maryl napisał, że głównym celem strony internetowej pisarza jest „autoprezentacja – budowa wizerunku i rozpowszechnianie pożądaných informacji” (Maryl, 2015, s. 160). Ten cel Małgorzata Musierowicz konsekwentnie realizuje za pomocą Oficjalnej Strony Małgorzaty Musierowicz, w szczególności działu *Aktualności*, od 2008 roku do... I tutaj wypada się zastanowić. Czy do dziś, to jest do 2025 roku, czy też do 2 kwietnia 2024 roku, czyli do daty ostatniego wpisu, w którym nie żegna się z czytelnikami, a jedynie zapewnia, że czuje się dobrze i odpoczywa od Internetu, oraz pisze, że ogarnia wszystkich „uściskiem mentalnym” (Musierowicz, 2024). Skłaniam się do odpowiedzi „do dziś”, bo mimo iż blog nie jest aktualizowany, to cała strona, wszystkie wpisy i komentarze są nadal dostępne dla każdego użytkownika, każdej użytkownicy Internetu. Do swojego wizerunku Musierowicz nic już na oficjalnej stronie nie dodaje, ale też nic od niego nie odejmuje ani go nie usuwa.

Jaki natomiast jest cel autobiografii? Na to pytanie oraz inne – o to, czym w ogóle jest autobiografia – odpowiada w swoich publikacjach Philippe Lejeune. Jedną z jego propozycji brzmi tak:

Autobiografie nie są przedmiotami estetycznej konsumpcji, lecz społecznymi środkami międzyludzkiego *porozumienia*. To porozumienie ma kilka wymiarów: etyczny, uczuciowy, referencjalny. Autobiografia została stworzona po to, aby przekazać uniwersum wartości, wrażliwość na świat, nieznanne doświadczenia – i to w ramach relacji osobistych, dostrzeganych jako autentyczne i niefikcyjne.

Lejeune, 2001, s. 18

Autobiografii *Tym razem serio* Musierowicz nie określiłaby dziełem, które przekazuje uniwersum wartości, wielokrotnie podkreślała bowiem jej skrótowość oraz fakt pisania pod presją. Wydaje się też, że nie ma w zanadrzu żadnego podsumowującego życie *opus magnum*. Mimo tego autorka *Jeźycjady* zostawi po sobie bogate archiwum autobiograficzne: stronę internetową z sekcją *Aktualności*, będącą *de facto* blogiem, felietony, gawędy kulinarne, leksykony *Na Jowisza!* oraz posłowania do nowych wydań poznańskiej serii, które przybierają kształt i pisarskiego testamentu, i depozytu legendy autobiograficznej¹¹. Przypadek tej autorki i jej pozaliterackiego archiwum wart jest większej uwagi i obszerniejszego studium, uwzględniającego także zdefiniowanie i odniesienie do twórczości Musierowicz takich pojęć jak blog, autobiografia, autobiografizm, pakt autobiograficzny oraz autentyczność. Wszystko, co napisała o sobie Musierowicz, a także to, co napisała o tekstach, w których wypowiada się o sobie, stanowi dla badaczki i badacza bogaty materiał do analizy.

¹¹ Odnoszę się tutaj do przeprowadzonej przez Lucynę Marzec analizy archiwum pisarskiego Kazimierza Iłakowiczówny (zob. Marzec, 2018, s. 231–248).

Literatura

- Cywińska-Milonas M., 2002, *Blogi (ujęcie psychologiczne)*, w: *Liternet. Literatura i internet*, red. P. Marecki, Rabid, Kraków, s. 95–109.
- Drewniak Ł., 2015, *Kolonotatnik 75: Wiele hałasu o nic, czyli teatralne i sądowe przygody „Jeźycjady”*, *Teatralny.pl*, 30.09.2015, <https://teatralny.pl/opinie/kolonotatnik-75-wiele-halasu-o-nic-czyli-teatralne-i-sadowe-przygody-jezycjady,1215.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Gabunia, 2008, *Urodziny bloga / Wywiad z MM i EK*, Gabunia Borejko [archiwum], 15.05.2008, <https://web.archive.org/web/20130211210459/http://gabuniaborejko.blog.onet.pl/80/2008/05/15/urodziny-blogawywiad-z-mm-i-ek/> [dostęp: 21.10.2025].
- Korepta E., 2017, *Za co kochamy Małgorzatę Musierowicz? Refleksje czytelniczek blogu autorki „Jeźycjady”*, „Nowa Biblioteka”, nr 2, s. 83–102.
- Lejeune P., 2001, *Czy można zdefiniować autobiografię?*, przeł. R. Lubas-Bartoszyńska, w: tenże, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, przekł. W. Grajewski i in., Universitas, Kraków, s. 1–19.
- Levinson P., 2010, *Nowe nowe media*, tłum. M. Zawadzka, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Łączkowska M., 2021, *Dzieło kompletne. Małgorzata Musierowicz i Emilia Kieres o książce „Na Jowisza! 2”*, *Lubimyczytać.pl*, 13.10.2021, <https://lubimyczytac.pl/dzieło-kompletne-malgorzata-musierowicz-i-emilia-kieres-o-ksiazce-na-jowisza-2> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2015a, *Re: Dzień dobry, kapitanie!*, [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 12.10.2015, godz. 18:13, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=631#comment-6070> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2015b, *Re: Obrazki do „Feblika”*, [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 3.10.2015, godz. 15:20, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=631#comment-5772> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2016a, *Re: Dopokąd idę*, [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 31.03.2016, godz. 15:11, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=1084#comment-13042> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2016b, *Re: Dopokąd idę*, [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 3.04.2016, godz. 14:32, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=1084#comment-13224> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2016c, *Re: Jesień z takim brunecikiem?*, [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 27.11.2016, godz. 22:38, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=1510#comment-19674> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2016d, *Re: Przed 1 września* [komentarz na blogu], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 8.09.2016, godz. 15:34, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=1324#comment-16242> [dostęp: 21.10.2025].
- MałgM, 2023, [wpis w Księdze gości], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 16.07.2023, godz. 11:06, https://musierowicz.com.pl/mm/?page_id=5444&pageNum=17 [dostęp: 21.10.2025].

- Maryl M., 2015, *Życie literackie w sieci. Pisarze, instytucje i odbiorcy wobec przemian technologicznych*, Fundacja Akademia Humanistyczna–IBL PAN, Warszawa.
- Marzec L., 2018, *Archiwum jako pisarski testament i depozyt legendy biograficznej*, „Teksty Drugie”, nr 6, s. 231–248, <https://doi.org/10.18318/td.2018.6.17>.
- Miernik-Grzesiowska M., 2015, *Musierowicz walczy o prawa autorskie do „Jeźycjady”*, Lookkreatywni.pl, 8.12.2015, <https://lookkreatywni.pl/baza-wiedzy/musierowicz-walczy-o-prawa-autorskie-do-jezycjady/> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2008a, *16 lipca 2008*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz [archiwum], 16.07.2008, <https://web.archive.org/web/20080704015141/http://www.musierowicz.com.pl/glowna.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2008b, *1 listopada 2008, Wszystkich Świętych*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz [archiwum], 1.11.2008, <https://web.archive.org/web/20081218045618/http://musierowicz.com.pl/glowna.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2008c, *16 grudnia 2008*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz [archiwum], 16.12.2008, <https://web.archive.org/web/20081218045618/http://musierowicz.com.pl/glowna.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2008d, *Kochane Czytelniczki i drodzy Czytelnicy!*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz [archiwum], 16.06.2008, <https://web.archive.org/web/20080705100031/http://www.musierowicz.com.pl/glowna.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2008e, *Sprężyna*, Akapit Press, Łódź.
- Musierowicz M., 2020a, *Co dwie głowy, to nie jedna!*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 27.04.2020, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=5167> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2020b, *Dementuję gwałtownie!*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 25.05.2020, <https://musierowicz.com.pl/mm/?p=5351> [dostęp: 21.10.2025].
- Musierowicz M., 2024, *W nowych szatkach!*, Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 2.04.2024, https://musierowicz.com.pl/mm/?page_id=32 [dostęp: 21.10.2025].
- Nowak A., 2024, *Osnowa żywego kobierca – rozmowa z Małgorzatą Musierowicz*, w: tenże, *Kto pisze naszą historię? Rozmowy polskie wiosną XXI wieku*, Kraków [ebook].
- Starnawska K., 2024, *Internetowa autobiografia Małgorzaty Musierowicz. Próba analizy na podstawie wpisów i komentarzy opublikowanych na www.musierowicz.com.pl*, „Forum Poetyki”, nr 38, s. 98–111, <http://dx.doi.org/10.14746/fp.2024.38.46450>.
- Szybowicz E., 2013a, *Była fanka czyta Musierowicz*, Krytyka Polityczna, 11.02.2013, <https://krytykapolityczna.pl/kultura/czytaj-dalej/byla-fanka-czyta-musierowicz/> [dostęp: 21.10.2025].
- Szybowicz E., 2013b, *Musierowicz jest w złym humorze* [tekst z „Książek. Magazynu do Czytania”, nr 10], Wyborcza.pl, 23.10.2013, <https://wyborcza.pl/7,75410,14831981,musierowicz-jest-w-zlym-humorze-tekst-z-ksiazek-magazynu.html> [dostęp: 21.10.2025].
- Zgred, 2023, [wpis w *Księżde gości*], Oficjalna Strona Małgorzaty Musierowicz, 5.07.2023, godz. 22:45, https://musierowicz.com.pl/mm/?page_id=5444&pageNum=18 [dostęp: 21.10.2025].

Karolina Starnawska (ur. 1984) – doktor nauk humanistycznych, adiunktka w Instytucie Polonistyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, badaczka literatury dziecięcej i młodzieżowej, żywo zainteresowana edukacją medialną oraz technologiami informacyjno-komunikacyjnymi w edukacji. Autorka książki *Portret dziewczynki, dziewczyny i kobiety w powieściach Marii Krüger*, publikacji naukowych na temat twórczości Małgorzaty Musierowicz oraz literatury podejmującej tematykę ekologiczną i klimatyczną, a także kilkudziesięciu artykułów metodycznych. Nauczycielka dyplomowana, autorka blogu www.lekcjepolskiego.pl. Aktywnie działa na Instagramie jako @lekcje_literatury.

e-mail: karolina.starnawska@us.edu.pl